

**Rajmund
Maksymilian Maria Kolbe**

wierny uczeń św. Józefa
szaleniec Niepokalanej

beatyfikacja 17.X.1971 r.

kanonizacja 10.X.1982 r.

**Paweł
Kolbe**
*28.VI.1824



Korczew
17.VIII.1846

**Teresa
Nisig**

*Paweł i Teresa mieszkają w Izabelowie i prowadzą zakład tkacki



**Jan
Kolbe**
*8.II.1848

**Józefa
Kolbe**
*21.V.1850

**Teresa
Kolbe**
*18.06.1852



Zduńska Wola
kościół NMP
26.VI.1870

**Helena
Grajbich**

*Jan i Helena mieszkają w Stężycach, krótko u rodziców w Izabelowie, w Zduńskiej Woli, w Rozomyślu, we wsi Nowe Miasto, w Henrykowie (ok. 20 lat) i wracają do Rozomyśla

**Juliusz
Kolbe**
*29.V.1871

**Teresa
Kolbe**

**Adolf
Kolbe**

**Anna
Kolbe**



*rodzina Kolbów to typowa rodzina imigrantów: energiczna, zaradna, pracowita, nie boi się ryzyka, łatwo wchodzi w nowe środowisko, wciąż poszukująca lepszych warunków życia, religijna i wierząca

**Juliusz
Kolbe**
*1871

+
5.X.1891

**Marianna
Dąbrowska**
*25.II.1870 Zduny

*rodzina Dąbrowskich jest pracowita, ambitna, dynamiczna, bardziej stabilna, silnie związana ze środowiskiem i pielęgnująca więzi rodzinne, religijna i wierząca, noszą wszyscy szkaplerz

**Franciszek i Anna
Dąbrowscy**

pracownia tkacka w Zduńskiej Woli,
a później w Zdunach

*Juliusz jest pobożny, pogodny, uczęszcza na pielgrzymki na Jasną Górę, systematycznie przyjmuje Komunię św., myśli o wstąpieniu do zakonu, ale ostatecznie zostaje Tercjarzem III Zakonu św. Franciszka

*Marianna chce wstąpić do zakonu, ale wiele skasowano w czasie zaboru rosyjskiego, a nie wiedziała o ukrytych założonych przez bł. Honorata Koźmińskiego, myśli również o zakonie kontemplacyjnym, ale nie stać ją na posag, ostatecznie wstępuje do III Zakonu św. Franciszka

*po ślubie mieszkają w Zduńskiej Woli, przy ul. Browarnej 9.
*codziennie o godz. 8.00 uczestniczą we Mszy św., po czym udają się na wspólne śniadanie
*w 1895 r. w wyniku kryzysu na rynkach włókienniczych wyprowadzają się do Łodzi, a po urodzinach Józefa do Jutrzkowic (dziś w granicach Pabianic)
*Juliusz prowadzi własny sklep, a Marianna zajmuje się domem
*1904 r. kryzys ekonomiczny, dlatego zamykają sklep, pojawiają się długi i ubóstwo, dlatego wynajmują pokój w Pabianicach i tak wiele razy zmieniają miejsce zamieszkania w obrębie miasta
*Marianna podejmuje pracę w fabryce

**Juliusz
Kolbe**
*1871

+
1891

**Marianna
Dąbrowska**
*25.II.1870 Zduny
+17.III.1946 r.

**Franciszek
Kolbe**
*25.VII.1892
Zduńska Wola
+23.I.1945

**Rajmund
(Maksymilian)
Kolbe**
*8.I.1894
Zduńska Wola
+14.VIII.1941

**Józef
(Alfons)
Kolbe**
*29.I.1896
Łódź
+3.XII.1930

**Walenty
Kolbe**
*11.XI.1897
+30.XI.1897
Jutrzkowice

**Antoni
Kolbe**
*19.V.1900
+27.VII.1904
Jutrzkowice

*w seminarium przyjmuje imię zakonne Walerian, ale w czasie wojny rezygnuje i wciela się do armii, a w 1917 r. bierze ślub, ok. 1935 r. zostawia żonę i córkę, wchodzi w konkubinat, ale w 1939 r. wraca do właściwej żony w Grodnie i przeżywa głębokie nawrócenie. Wraca do Zduńskiej Woli, gdzie wstępuje do Związku Walki Zbrojnej i pracuje jako organista w kościele. 19.I.1943 r. zostaje aresztowany. 3.VI.1943 r. jako więzień polityczny trafia do Auschwitz (nr 127600), a w X.1943 r. do KL Buchenwald, latem 1944 r. do podoboju Harzungen, w styczniu 1945 r. do KL Mittelbalu, i 23.I.1945 r. umiera.

*poród odbiera Rozalia Langer, siostra Marianny
*chrzest-ks. Feliks Kapalczyński

*święcenia kapł.
29.VI.1921

Maryjność w domu Kolbów ściśle łączy się z patriotyzmem. Chłopcy od najwcześniejszych lat są uczeni miłości do polskiej literatury, którą ojciec czyta im wieczorami, a ponadto zaangażowanie na rzecz społeczeństwa. Tak jak w przypadku religijności, najważniejszym elementem wychowania jest przykład. Eucharystia, Komunia św., nabożeństwo wieczorne to standard ich codzienności.

Rodzice dbają o dobre wykształcenie synów. W najstarszym Franciszku pokładają nadzieję, że zostanie księdzem, zaś Rajmund przejmie zainteresowania ojca – tkactwo. Oboje dobrze się uczą, ale nie stać ich rodziców, by obaj chodzili do szkoły. Któregoś razu młody Rajmund biegnie do apteki, gdzie prosi o lek znając jego łacińskie określenie. Aptekarz jest pod wrażeniem i postanawia pomóc rodzinie, by mógł chodzić do szkoły. Wraz z bratem zdaje pozytywnie różne egzaminy.

Podczas modlitwy chłopcu ukazała się Maryja, która stanęła przed nim i pokazała mu dwie korony, białą i czerwoną i zadała pytanie, którą z nich wybiera. Rajmund zachłanny na świętość i wybrał obie, koronę męczeństwa i koronę czystej miłości zakonnej.

11-letni Rajmund w Gimnazjum Handlowym uczestniczy w pierwszych działaniach społecznych: 7.II.1905 r.-strajk szkolny. Nauczyciele i uczniowie walczą o wprowadzenie języka polskiego do nauczania oraz zniesienie w szkołach ograniczeń narodowych i wyznaniowych oraz policyjnego nadzoru nad młodzieżą. 30.IV.1905 r. car Mikołaj II wydaje ukaz tolerancyjny.

Misje ludowe w kościele parafialnym. Kaznodzieją jest prowincjał galicyjski franciszkanów konwentualnych ojciec Peregryn Haczela. We Franciszku i Rajmundzie pojawia się pragnienie pójścia do małego seminarium duchowne we Lwowie. Rodziców nie stać oraz obawy związane z wiekiem, ale dzięki pomocy i wstawiennictwu ks. Włodzimierza Jakowskiego, młodzi udają się na naukę do Lwowa. Po roku dociera do nich jeszcze Józek.

Juliusz i Marianna po urodzeniu ostatniego dziecka składają ślub wstrzemięźliwości seksualnej i od tej pory żyją jak brat z siostrą a 9 lipca 1908 r. podpisują dokument, w którym Juliusz zrzeka się swoich praw małżeńskich i wyraża zgodę, by jego żona wstąpiła do klasztoru. Zakony nie chcą jej przyjąć, ale zamieszkuje u sióstr benedyktynek we Lwowie a później przez 33 latach mieszka u felicjanek w Krakowie. On zaś podejmuje służbę w klasztorach we Lwowie, Kalwarii Paclawskiej, Czyżkach i Krakowie, ale ostatecznie powraca do życia świeckiego i zamieszkuje w Częstochowie, gdzie pomaga ks. Włodzimierzowi Jakowskiemu prowadząc księgarnię.

Rajmund ma matematyczne i techniczne zainteresowania, stąd wpada na pomysł, że można stworzyć telegraf piszący czy aparat zapisujący mowę i głosy natury. Marzy o stworzeniu perpetuum mobile, o wyprawie na Księżyc, a to wszystko z miłości do Polski w walce o niepodległość. Wraz z bratem nigdy nie zaniedbuje modlitwy, ale mimo wcześniejszych planów postanawia zrezygnować z seminarium i zająć się wojaczką. W dniu podjęcia decyzji dzwoni niespodziewanie mama, która informuje synów, że rozstaje się z tatą i wstępuje do zakonu. Ta informacja zmienia ich decyzje, zostają.

*4.IX.1910 r. – obłóczyny, przyjmuje imię zakonne Maksymilian i rozpoczyna nowicjat

*11.IX.1911 r. – składa 3-letnie śluby czasowe

*w wakacje 1912 r. jedzie do Kalwarii Paclawskiej gdzie poznaje Wenantyna Katarzyńca i jeszcze bardziej docenia rodzinę zakonną, po powrocie zostaje wysłany do Rzymu

Posłuszeństwo więc i tylko posłuszeństwo objawia nam z pewnością wolę Bożą. Przełożeni mogą się pomylić, ale my przez posłuszeństwo nigdy nie zblądzimy. Jedyny jest wyjątek, tj. jeśli przełożony rozkazywał coś, co jest jasno, *evidenter*, bez żadnej wątpliwości byłoby grzechem, choćby najmniejszym, wtedy bowiem zastępca nie byłby zastępcą Boga.

Grzechy w zakonie są grzechami o wiele cięższymi niż w świecie, bo tu wiesz, co to znaczy grzech, skutki, a przynajmniej powinieneś wiedzieć, stosownie do łask.

- 1) - życie po tej stronie nie jest wieczne
- 2) - powszechne, drobne grzechy nie oddziałują tylko na mnie, ale także na całą wspólnotę
- 3) - sformułowanie „nie mogę” = „nie chcę”, czyli sprzeniewierzenie się woli Bożej
- 4) - po spowiedzi z jednego postanów poprawę

16.X.1917 r. – Rzym, Maksymilian za aprobatą 7 współbraci powołuje Rycerstwo Niepokalanej (Milicję Niepokalanej)

„Ona zetrze głowę twoją” (Rdz 3,15)

„Wszystkie herezje samaś zniszczyła na całym świecie” (Oficjum NMP)

I – Cel: Starać się o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków itd., a najbardziej masonów i o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem NMP Niepokalanej.

II – Warunki:

- 1) Oddać się całkowicie NMP Niepokalanej jako narzędzie w Jej niepokalanych rękach.
- 2) Nosić Cudowny Medalik.

III – Środki:

- 1) O ile możliwości raz na dzień zwrócić się do NMP Niepokalanej z aktem strzelistym: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy i za wszystkimi, którzy się do Ciebie uciekają, a zwłaszcza za masonami” (można dodać na końcu i szczególną jakąś intencję).
- 2) Wszelkie środki (byle godziwe), na jakie pozwala stan, warunki i okoliczności, co poleca się każdego gorliwości i roztropności: przede wszystkim zaś Cudowny Medalik.

Akt poświęcenia się Najświętszej Maryi Pannie Niepokalanej

(treść na dyplomie, który otrzymywał Rycerz MI-31.XII.1919 r.)

Niepokalana, nieba i ziemi Królowo, Ucieczko grzesznych i Matko nasza najmiłościmsza. Ty, której Bóg cały porządek miłosierdzia powierzyć raczył, ja niegodny grzesznik, rzucam się do stóp Twoich kornie błagając, abyś mnie całego i zupełnie za rzecz i własność swoją przyjąć raczyła i uczyniła ze mną, wraz ze wszystkimi władzami mej duszy i ciała, i z całym moim życiem, śmiercią i wiecznością, cokolwiek Ci się podoba.

Użyj także, jeżeli zechcesz, mnie całego bez żadnego zastrzeżenia, do dokonania tego, co o Tobie powiedziano: "Ona zetrze głowę swoją", jako też: "Wszystkie herezje samaś zniszczyła na całym świecie", abym w Twoich niepokalanych i najmiłościmszych rękach stał się użytecznym narzędziem do zaszczepienia i jak najsilniejszego wzrostu Twej chwały w tylu zablakanych i obojętnych duszach, a w ten sposób do jak największego rozszerzenia błogosławnego Królestwa Najświętszego Serca Jezusowego; albowiem gdzie Ty wejdiesz, tam łaskę nawrócenia i uświęcenia wypraszasz, przez Twoje bowiem ręce wszelkie łaski Najśladszego Serca Jezusowego na nas spływają.

Wydarzenia, które mają wpływ na duchowość Maksymiliana:

- *kaplica kolegium i studia seminaryjne w Rzymie, gdzie panuje kult Maryi Niepokalanej z Lourdes
- *uzdrowienie wrzodu na palcu wodą z Lourdes
- * zetknięcie się z teologią maryjną szkoły franciszkańskiej i bł. Jana Dunsza Szkota
- *nawrócenie Żyda Alfonsa Ratisbone za sprawą Maryi (Cudowny Medalik), który zostaje kapłanem
- *fascynacja życiorysem Teresy od Dzieciątka Jezus (Gemmy Galgani) i Józefa Cottolonego

28 czerwca 1914 r. – wybucha I wojna światowa, traci kontakt z rodziną, jego brat Franek odchodzi z zakonu i zaciąga się do wojska

1 listopada 1914 r. – składa śluby zakonne

28 kwietnia 1918 r. – przyjmuje święcenia kapłańskie w kościele św. Andrzeja della Valle w Rzymie

22 lipca 1918 r. – kończy studia z tytułem doktora teologii

28/29 lipca 1919 r. – przyjeżdża pociągiem do Krakowa, odwiedza matkę u felicjanek i wyjeżdża na Msze prymicyjne: Kraków-franciszkanie, felicjanki, Radomsko (16.VIII), Gidle (17.VIII), Jasna Góra (18-19.VIII), Zduńska Wola, Łódź Łagiewniki

1 września 1919 r. – zaczyna wykładać historię Kościoła i filozofii w seminarium franciszkańskim w Krakowie i zaczyna propagować Milicję Niepokalanej

Nawrócenie Żyda Alfonsa Ratisbone, który zostaje księdzem i spotkanie franciszkanina żydowskiego pochodzenia o. Emilia Norse w Rzymie sprawiają, że w Maksymilianie pojawia się pasja nawracania Żydów. Za wskazówkę tego ostatniego wzywa do modlitwy za Ojca Świętego, o pokój na świecie i o nawrócenie Żydów, choćby przez akty strzeliste. Wprost uznaje, że masoneria to nic innego, jak tylko zorganizowana klika fanatycznych Żydów, dążących nieopatrnie do zniszczenia Kościoła katolickiego. Dlatego Żydów nie wolno odrzucać, ale trzeba się modlić o ich nawrócenie i pozyskanie dla Chrystusa i Niepokalanej.

18 czerwca 1920 r. – prowincjał wysyła go do Lwowa, gdzie zostaje mistrzem nowicjatu (słabe zdrowie powoduje, że jego wykłady i kazania są słabo słyszalne i przez to nie cieszą się popularnością, a także szybko rozwija się MI, co nie wszystkim się podoba)

10 sierpnia 1920 r. – lekarz stwierdza, że jego zdrowie jest kiepskie i ma podjąć leczenie w Zakopanem, gdzie mimo kiepskiego stanu nieustannie ewangelizuje i pełni funkcje kapelana.

marzec 1921 r. – przybywa do Nieszawy, by dalej odpoczywać i leczyć się

31 marca 1921 r. – umiera gorliwy członek MI, Wenantyn Katarzyniec, która nieustannie zachęcał Maksymiliana do założenia pisma Rycerstwa

29 czerwca 1921 r. – jego brat Józef – o. Alfons przyjmuje święcenia kapłańskie i posługuje bratu jako manudaktor w czasie Mszy w Pabianicach (1.VIII), w Łodzi Łagiewnikach (2.VIII) i w Zduńskiej Woli (4.VIII).

koniec października 1921 r. – wraca do Krakowa.

REGULAMIN ŻYCIA

1. Muszę być świętym jak największym.
2. Jak największa chwała Boża przez zbawienie i jak najdoskonalsze uświęcenie swoje i wszystkich, co są i będą, przez Niepokalaną.
3. Peccatum mortale vel veniale deliberatum a priori exclude – Jak największa chwała Boża, zbawienie i uświęcenie moje i innych jest (zawiera się, mieści się) w Woli Bożej. Spokój o przeszłość. – Gorącością wynagrodź czas stracony.
4. Nie opuszczę:
 - a) żadnego zła bez wynagrodzenia go (zniszczenia go) i
 - b) żadnego dobra, które bym mógł zrobić, powiększyć lub w jakikolwiek sposób się do niego przyczynić.
5. Regula tua oboedientia (Posłuszeństwo twoją regułą) – Wola Boża przez Niepokalaną. Narzędzie.
6. Czyń, co czynisz; na wszystko inne, dobre czy złe nie zwracaj uwagi.
7. Semper quieta, amorosa actio (Zawsze spokojne, nacechowane miłością działanie).
8. Serva ordinem, et ordo servabit te (Zachowaj porządek, a porządek ciebie zachowa).
9. Praeparatio, actio, conclusio (Przygotowanie, działanie, skutek).

cd. REGULAMIN ŻYCIA

10. Pamiętaj zawsze, że jesteś rzeczą i własnością bezwzględną, bezwarunkową, bezgraniczną, nieodwołalną Niepokalanej: czymkolwiek jesteś, cokolwiek masz lub możesz, wszystkie *actiones* (myśli, słowa, uczynki) i *passiones* (przyjemne, przykre, obojętne) są Jej całkowitą własnością. Niech więc z tym wszystkim czyni, cokolwiek się Jej (a nie tobie) podoba. Tak samo Jej są wszystkie twe intencje: niech więc zmienia, dodaje, odejmuje, jak się Jej podoba (gdyż Ona sprawiedliwości nie umie naruszyć).

Jesteś narzędziem w Jej ręku, więc czyn to tylko, co Ona chce: wszystko z Jej ręki przyjmij. Do Niej jak dziecko do matki we wszystkim się uciekaj; Jej wszystko powierz. Staraj się o Nią, o Jej cześć, o Jej sprawy, a troskę o siebie i twoich Jej pozostaw. Nic sobie, ale wszystko uznaj jako otrzymane od Niej. Cały owoc twych prac zależy od jedności z Nią, tak, jak i Ona jest narzędziem miłosierdzia Bożego. Życie (każda jego chwila), śmierć (gdzie, kiedy i jak) i wieczność moja, wszystko to jest Twoim, o Niepokalana. Czyn z tym wszystkim, cokolwiek Ci się podoba.

11. *Omnia possum in Eo, qui me per Immaculatam confortat* (Wszystko mogę w Tym, który mnie przez Niepokalaną umacnia)

12. Życie wewnętrzne: *Totus primo sibi et sic totus omnibus (idem in exer[citiis] spir[itualibus] a[nno] 1920 m[ense] Septembri)* (Najpierw cały dla siebie, a tak cały dla wszystkich).

Przykazanie XI: Nie będziesz cierpieć nad sobą żadnej obcej prasy, abyś długo panował nad gojami.

Zapanujmy nad prasą, a wnet będziemy rządzić i kierować losami całej Europy.

Mówi w to w oparciu o działanie masonerii, która przez prasę okłamuje ludzi, a ci tracą wiarę, odchodzą od Kościoła, wikłają się w złe moralnie sytuacje, a wszystko dlatego, że katolicy media zostawili „siłom postępu i masonerii”.

styczeń 1922 r. – pojawia się pierwszy numer „Rycerza Niepokalanej” w nakładzie 5000 sztuk. Każdego miesiąca drukuje z Bożej opatrności i wstawiennictwa Niepokalanej a także zmarłego przyjaciela Wenantego.

lipiec 1922 r. – wymęczony pracą, kwestowaniem, niewyleczoną gruźlicą trafia do Mszany Dolnej na odpoczynek. Kierownictwo „Rycerza” przejmuje o. Bonawentura Podhorodecki.

25 września 1922 r. – decyzją przełożonych redakcja RN zostaje przeniesiona z Krakowa do Grodna

19 października 1922 r. – przenosi się do Grodna i z czasem kupuje maszyny do drukowania, aby obniżyć koszty.

październik 1923 r. – włącza się w koło franciszkanów zainteresowanych podniesieniem ducha zakonnego, poziomem studiów i reformy konstytucji zakonnych (pomysłodawcą idei był o. Kornel Czupryk). Współtworzy „Program odnowy zakonu”.

grudzień 1924 r. – nakład RN 12 000 sztuk, redaktor naczelny: Niepokalana (wszystko robi za Jej zgodą).

grudzień 1925 r. – nakład Kalendarza Rycerza Niepokalanej 12 000 sztuk, w szeregi zakonników wydawnictwa wstępuje kilku młodych mężczyzn. Spowiednikiem i doradcą Maksymiliana zostaje o. Melchior Fordon.

Program odnowy zakonu

1. Gorliwe zachowywanie ustaw zakonnych, a zwłaszcza:

- a) doskonale życie wspólne, ścisłe zachowanie ubóstwa
- b) ślepe posłuszeństwo Przełożonym Zakonu w myśl ustaw
- c) unikanie słów lekko obrażających czystość
- d) codzienne rozmyślanie rano i wieczór (możliwie wspólne)
- e) codzienny rachunek sumienia ogólny i szczegółowy

2. Zupelne powstrzymanie się od wódki.

3. Gorliwa praca (nieobliczana na wynagrodzenia) nad zbawieniem i uświęceniem dusz (w konfesjonale, na kazalnicy itd.)

4. Gorące a dziecięce nabożeństwo do NMP Niepokalanej. Stąd wedle przywileju Msza święta de Immaculata w soboty (mimo „duplex”).

Patronką naszą NMP Niepokalana.

Wierność Niepokalanej

1. Bez granic Niepokalanej zaufać.
2. Wszystkie poczynania, trudności, pokusy Jej powierzyć.
3. Za powodzenia Jej dziękować.
4. Pamiętać zawsze, że sami nic nie potrafimy, ale przy Jej pomocy możemy wszystko.
5. Starać się nie tylko odmówić codziennie króciutki akt strzelisty Milicji: „O Maryjo...”, ale i coś znieść, wycierpieć dla Jej miłości.
6. Każdy niech uważa swoje otoczenie, krewnych, znajomych, towarzyszy pracy, miejsce pobytu za teren swojej misji, by ich pozyskać Niepokalanej i niech użyje wszelkich ku temu wpływów i zdolności.
7. Pamiętajmy, że Niepokalana i za najmniejsze okazanie Jej czci hojnie nagradza. Niech więc ci, wśród których Jej królestwo szerzymy, choć cośkolwiek dla Niej zrobią, a Ona już im tego nigdy nie zapomni.
8. Cudowny Medalik niechaj będzie kulką dla Rycerza i Rycerki Niepokalanej, a różaniec święty mieczem.

15 września 1926 r. – do wydawnictwa przybywa jego brat o. Alfons Kolbe i zastępuje schorowanego Maksymiliana, który za wskazaniem prowincjała wyjeżdża do Zakopanego na odpoczynek i terapię antygruźliczą. W międzyczasie dowiaduje się o śmierci brata Alberta Olszakowskiego (zecer) i o. Melchiora Fordona (spowiednik), ale patrzy na ich stratę, jako wystawienników w niebie.

1927 r. – nakład RN 40 000 sztuk i 20 braci w wydawnictwie

4 lipca 1927 r. – o. Maksymilian spotyka się z księciem Janem Druckim-Lubeckim, który chce przekazać mu swoje ziemie pod Teresinem za odprawianie 26 Mszy świętych rocznie. Chce tu wybudować klasztor-wydawnictwo z wizją reformy franciszkanizmu (misyjność, radykalizm świadectwa, ubóstwo). Istotą życia ma być surowy duch pokuty i całkowite oddanie się Niepokalanej. Kapituła prowincjalna na początku się zgadza, później jednak zmienia zdanie. Maksymilian oddaje sprawę Niepokalanej.

1 października 1927 r. – zmiana decyzji i klasztor powstanie (akt własności podpisano dopiero w latach 50-tych w Nowym Jorku, gdy Maksymilian już nie żył). Jego nazwa NIEPOKALANÓW na część właścicielki.

20 listopada 1927 r. – „wydawnictwo” wyrusza pociągiem z Grodna do Niepokalanowa wraz z zakonnikami. Na miejscu powstaje kaplica (stoi do dziś) i hala (maszyny i sypialnia dla braci).

styczeń 1928 r. – nakład RN 70 000 sztuk, o. Alfons widząc stan zdrowia rodzzonego brata, informuje prowincjała, który wysyła Maksymiliana do Kalwarii Paclawskiej na 2-tygodniowy odpoczynek. Tam odpoczywa i pisze biografie Wenantego Katarzyńca oraz rozmyśla o planach Rycerstwa Niepokalanej.

wrzesień 1929 r. – Maksymilian potrzebuje kapłanów (jest ich dwóch) dla swoich braci, prosi więc o to prowincjała, a te żartuje i podsuwa mu myśl o założeniu seminarium. Maksymilianowi nie trzeba mówić 2 razy, szybka reklama przez RN (nakład 120 000 sztuk) i jest efekt 32 chłopaków rozpoczyna naukę. Dyrektorem placówki zostaje jego brat o. Alfons, który uczy też kilka przedmiotów. O. Alfons przeżywa rozłam w sercu, bo nie do końca rozumie swego brata, jego wizję i totalne oddanie wszystko Niepokalanej, a co z Jezusem, duchem św. Franciszka w zakonie? Gdy dzieli się z bratem obawami słyszy od niego: nie poddawaj się pokusom.

Dwa filary powstającego Niepokalanowa: Maksymilian i Alfons.

styczeń 1930 r. – o. Maksymilian staje przed przełożonym i prosi o zgodę na wyjazd na misję. Prawdopodobnie wpływa na to spotkanie japońskich studentów w pociągu i apele misyjne w encyklikach papieża Benedykta XV i Piusa XI. Ojciec Kornel Czupryk zadaje tylko pytanie: co będzie na upragnionym Dalekim Wschodzie robił?, a On odpowie-dział: Mateczka ma plan. W tym czasie nakład RN 200 000 sztuk. Ojciec Alfons zostaje redaktorem, dyrektorem i nauczycielem w Małym Seminarium, cały Niepokalanów na Jego głowie.

14 stycznia 1930 r. – wstępna zgoda prowincjała do wyjazdu na misję. Rozpoczyna się pielgrzymka: Warszawa, Kraków (odwiedza matkę), Wiedeń (franciszkański konwent, fabryka maszyn drukarskich i klasztor-wydawnictwo ojców werbistów w Módlingu), Alpy, Rzym (kolegium serafickie, prokurator misji Antoni Rocchetti, Kolegium Propagandy Wiary, jezuici, klerycy z Chin), Padwa, Rzym (generał prokurator misji – **zgoda i błogosławieństwo na uruchomienie nowego Niepokalanowa w Chinach i Japonii**).

styczeń/luty 1930 r. – pożegnalna pielgrzymka: Lourdes, Paryż (sanktuarium Cudownego Medalika na Rue de Bac, Instytut Katolicki), Lisieux i domek w Buissonets (1.II, sanktuarium św. Tereski od Dzieciątka Jezus, ulubionej Jego świętej), Strasburg (klasztór kapucynów), Augsburg-Nürnberg (fabryka MAN-maszyny drukarskie), Würzburg, Berlin, Toruń, Aleksandrów Kujawski (6.II) i dociera do Niepokalanowa

26 luty 1930 r. – wybrani przez niego bracia na misję: Zenon Żebrowski, Hilary Łysakowski, Zygmunt Król, Seweryn Dągys wyjeżdżają z Nim do Rzymu (wizy chińskie, Ojciec Święty, katakumby, kościół nawrócenia Ratisbonne'a).

7 marca 1930 r. – wypływają z Marsylii statkiem „Angers” (wspólna kajuta-życie jak w zakonie niepokalanowskim, nauka języka chińskiego wśród pasażerów, wykłady apologetyczne, dzieje Kościoła), ok. 13 marca dopływają do Suez i dalej Kanał Sueski, odnoga Morza Czerwonego, w pobliżu góry Synaj, port Said (franciszkański bp Angelo M. Paolo Hiral) i docierają 30 marca do Singapuru (biskup) i Szanghaju (nawrócony bogaty Chińczyk Lo Pa-hong).

24 kwietnia 1930 r. – odwiedza Nagasaki (wikariusz generalny-ks. Mikaeru Urakawa, przyszły Jego spowiednik -ks. Paweł Matsukawa, bp Yanuario Hayasaka), gdzie otrzymuje opatrnościowo katedrę filozofii w seminarium i zgodę biskupa na posługę oraz wydawanie „Rycerza Niepokalanej”. Mieszkają w ruderze przy katedrze w Nagasaki, czyli w takim miejscu, bez środków do życia, bez żywności, bez znajomości języka japońskiego i w ciągu kilku dni wydaje 10 000 egzemplarzy RN, jako dodatku do diecezjalnego pisma.

13 czerwca 1930 r. – jedzie do Polski na kapitułę przez Szanghaj (biskup-brak zgody na placówkę), Dairen, Mukden i Syberię. W Polsce jest 3/4 lipca, odwiedza Gniezno, Niepokalanów i ostatecznie dociera do Lwowa na kapitułę 22 lipca (prosi o zatwierdzenie Jego misji, z problemami jest zgoda, prosi o 2 kleryków-też dostaje zgodę, są nimi: Mieczysław M. Mirochn-późniejszy założyciel Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rycerstwa Niepokalanej oraz Damian Erbel (z czasem wystąpił z zakonu). Jadą pociągiem z Warszawy w garniturze, by przejechać spokojnie przez Związek Sowiecki, a na granicy mandżurskiej ubierają habit. W międzyczasie towarzyszy im Japończyk, który uczy ich języka. Docierają do Pusany (Korea), gdzie po 4 godziny wypływają okrętem do Nagasaki.

3 grudnia 1930 r. – w wieku 34 lat ojciec Alfons na wskutek zapalenia wyrostka robaczkowego niespodziewanie umiera. Jego miejsce zajmuje o. Florian Koziura, którego zachęca do wydawania RN w różnych językach europejskich.

17 maja 1931 r. – o. Maksymilian po wielu trudnościach, przeciwnościach wprowadza się z braćmi do nowo wybudowanego klasztoru na terenie Mugenzai no Sono. Dochodzi do wielu zmian wśród kleryków i zakonników, którzy nie wytrzymują życia w stylu Maksymiliana.

1932 r. – nakład wynosi już 500 000 sztuk.

1933 r. – rodzi się kolejny plan, misja w Indiach. O. Maksymilian wyrusza za natchnieniem, choć nie jest w pełni przekonany, że dobrze rozeznał plany Niepokalanej. Najpierw dociera statkiem do Hongkongu w Chinach, gdzie spotyka się z salezjaninem ks. Teodorem Wieczorkiem. Następnie płynie do Singapuru, gdzie zatrzymuje się u ojców oblatów. Dociera do celu. Na początku zaprasza go abp syro-malabarski Agostina Kandathila w Ernakulam (spotyka w pociągu kapłana tego rytu, stąd zaproszenie), a później dociera do łacińskiego hierarchy abpa Angelo Marii Perez y Cecilia. Otrzymuje propozycje na założenie indyjskiego Niepokalanowa od obu arcybiskupów. Wraca do Nagasaki z przekonaniem, że wkrótce wróci dopełnić formalności, ale o. Konstanty Onoszka, jedyny jego kapłan nie wyraża zgody na wyjazd i porzuca misję, co więcej zaczyna działać na niekorzyść o. Maksymiliana, podkopując jego autorytet w zakonie wśród braci. Opór przeciwników rozpętało burzę nad jego głową. Pisze list do generała zakonu, by każdy klasztor był niezależnym, osobnym Komisariatem Misyjnym, w którym będzie czwarty ślub dyspozycyjności misyjnej, a także szczególna kolbiańska duchowość maryjna, ale po przybyciu osobistym do Rzymu 4.05.1933 r. słyszy brak zgody. Ciąg dalszy podróży: 29.05 Niepokalanów, 31.05 Lwów, 8.06 Gniezno, 10-12.06 Poznań, 13-25.06 Niepokalanów (wizytacja generalna), 27.06 Kraków.

NIEPOKALANÓW – 400 zakonników, nakład RN 680 000 sztuk, „Rycerzyk” 25 000 sztuk.

Otwock – Cudowny Medalik, nawrócenie i chrzest umierającego japońskiego urzędnika Hiroyuki Kawai.

Wraca do Japonii zabierając o. Kornela Czupryka przez Kraków (odwiedza matkę), Wiedeń, Wenecję, Asyż (Msza przy grobie św. Franciszka) i 8.09 statkiem opuszczają Włochy, a do Nagasaki docierają 4 października. O. Kornel, nowy gwardianin ma pod sobą 15 braci.

6.04.1935 r. – pierwszy numer „Małego Dziennika” w cenie 5 gr w nakładzie 20 000 szt., a rok później 200 000 szt. Był to jedyny katolicki dziennik na polskim rynku.

23.05.1936 r. – statkiem z Szanghaju płynie do Genui (19.06) i dalej pociągiem do Warszawy i 23.06 dociera do Niepokalanowa a na 13.07 na kapitułę prowincjalną.

NIEPOKALANÓW – 9 lat istnienia klasztoru, 684 osoby, w tym 9 kapłanów, 470 braci, 37 nowicjuszy kleryków i 168 chłopców w Małym Seminarium. Samowystarczalne miasteczko, gdzie jest gospodarstwo rolnicze, piekarnia, mleczarnia, szpitalik, Ochotnicza Straż Pożarna, tory kolejowe i bocznica. Codziennie wypieka się 400 kg chleba + bułki dla chorych, rocznie 116 ton chleba. Codziennie przywożą do klasztoru 1400 litrów mleka, z czego 280 l idzie do kawy na śniadanie. Rocznie jedzą 140 ton ziemniaków, 30 ton jarzyn, 28 sztuk bydła. Na habity schodzi rocznie 13,5 km materiału a pralnia zużywa 3 tony mydła i 10 ton węgla. Mimo tak wielkich liczb, to przeliczając na osobę, żyją ubogo. Poza budynkami przemysłowymi, w których mieściły się drukarnie oraz klasztorne zabudowania, gdzie mieszkają i modlą się zakonnicy są 3 boiska do szczypiorniaka i stoły do ping-ponga. Cele są wieloosobowe, gdzie każdy ma metalową pryczę z siennikiem wypchanym słomą, a na nim 2 habity: roboczy i świąteczny. Do tego figurka Niepokalanej. Zakonnicy myją się w zimnej wodzie, klęcząc na kolanach przy misce. Bracia zakonni nie posiadają żadnej własności. Nieliczni posiadają obuwie. Ojcowie mieszkają w 1-osobowych, małych celach. Jedzono z cynowych talerzy i kubków. Nakład RN 750 000, MD 100 000 sztuk.

Plan dnia: 5.30 – pobudka, medytacja, modlitwy zakonne i Msza św., śniadanie, 8.00 – praca z przerwą 15 min. na adorację i 5 min. na umycie rąk, 12.00 – obiad, modlitwa, rekreacja, wykład, 14.00 – praca, 18.30 – kolacja, medytacja, modlitwa, 21.00 – cisza nocna.

8.12.1936 r. – dokument Organizacja Niepokalanowa:

- 1) Celem jest świętość zakonna.
- 2) Celem MI jest starać się o nawrócenie grzeszników, heretyków, schizmatyków, żydów itd., a zwłaszcza masonów i o uświęcenie wszystkich pod opieką i za pośrednictwem Niepokalanej.
- 3) By objąć wszystkich, administracja MI dzieli się narodowościowo, a potem terenowo: MI Polska, MIM Międzynarodowa; dla spraw ogólnych MIO Okręgowa.
- 4) Cały Niepokalanów, każda jego instancja i każdy jego mieszkaniec, oddaje się całkowicie Niepokalanej jako narzędzie w Jej niepokalanych rękach.

Ubóstwo odgrywa ważną rolę w życiu Niepokalanowa. Całe przedsięwzięcie nie utrzymuje się zysków, a z dobrowolnych datków i brak pieniędzy nigdy nie stanowi przeszkody w działaniu. „Otrzymujemy ofiary za szerzenie czci Niepokalanej, dla siebie nic nie zostawiamy, kapitałów nie mamy, mamy długi. Szczęśliwi jesteśmy, że tak jest i nie daj Boże, aby kiedyś był jakiś zapas w kasie i może nawet przychód z procentów. Zabezpieczone pieniądze, zyski i święty finansowy spokój to początek upadku każdego Bożego dzieła”.

Mocno przywiązuje uwagę do cnoty czystości, dlatego prosi: „jeśli ktokolwiek się dowie lub usłyszy o czymś, co byłoby sprzeczne z VI przykazaniem, w ciągu 24 godzin powinien poinformować przełożonych. Gdyby tego zaniedbał świadomie, będzie karany jak winny”.

„Najskuteczniejszym środkiem walki jest Boża łaska i uciekanie się do Niepokalanej, które warto wspierać codziennymi metodami ascetycznymi, jak pamięć o śmierci czy o piekle.

1938 r. – prasa liberalna i lewicowa stawia Mu zarzuty: klerykalizm, promowanie ciemnogrodzkich i zacofanych poglądów, brak wyczucia estetyki, bogactwo. To wszystko Go boli, ale robi swoje.

IX.1938 r. – ukazuje się „Mały Rycerzyk Niepokalanej” dla dzieci, zaś w I.1939 r. „Biuletyn Misyjny Mugenzai no Sono” w celu budzenia powołań misyjnych. W 1938 r. 2 razy opowiada w Radiu Niepokalanów o historii i ideologii Milicji Niepokalanej.

1.IX.1939 r., godz. 4:37, Niemcy zaatakowali Polskę zbombardowały Wieluń, ostrzelane Westerplatte, zaatakowana granica polsko-niemiecka. Zakonnicy pracują normalnie, dopiero po paru dniach rozsyła braci do domu z zastrzeżeniem, że wyruszają na misje, więc są zaproszeni do dobrego przykładu, świadectwa wobec Niepokalanej.

17.IX.1939 r., godz. 6.00 – Sowieci wkraczają do Polski.

19.IX.1939 r., godz. 9.00 – o. Maksymilian wraz z 46 braćmi zostaje aresztowany przez Niemców. Rozładowują ciężarówki z pociskami artyleryjskimi, a później przewożą ich nimi do Szymanowa, a następnie do Rawy Maz., gdzie zamykają ich wraz z innymi internowanymi w kościele ojców pasjonistów. Bracia funkcjonują wg reguł zakonnych. Następnie są przewiezieni do Częstochowy, gdzie na stacji Stradom są zapakowani do wagonów towarowych i wyruszają do Niemiec. W podróży o. Kolbe wygłasza konferencje. Rankiem 21.IX pociąg dociera do Lamsdorfu (Łambinowic). Tam do o. Maksymiliana podbiega dziewczynka z małym jedzonkiem. Przez 2 dni są przetrzymywani w obozie, później dalej podróżują pociągiem, a przypada sobota, więc tradycyjnie podejmują spowiedź i śpiewają pieśń „Serdeczna Matko”. W niedzielę rano docierają do obozu dla więźniów cywilnych w Amtitz (Gębice). Od stacji do obozu pokonują pieszo 4 km. Nowych więźniów umieszczają w 200-osobowych namiotach, w których jest stół, 2 ławki, słoma służąca jako łóżka. Głód.... Z gliny lepią figurkę Matki Bożej. Medaliki daje również Niemcom.

7.XI.1939 r. – zakonnicy opuszczają pociągiem obóz i docierają do Ostrzeszowa, do dawnej szkoły salezjańskiej.

8.XII.1939 r. – po rekolekcjach ku czci Niepokalanej otrzymują Komunię św., a następnego dnia o godz. 16.00 wyruszają pociągiem towarowym do Warszawy, gdzie odprawiają Mszę św. i jadą Niepokalanowa. Zastają 4 ojców i 50 braci oraz rozkradzioną drukarnię i zdewastowany klasztor przez Niemców. W międzyczasie do klasztoru dociera grupa 3500 wysiedleńców z Poznańskiego.

poł. 1940 r. – do klasztoru wracają zakonnicy, jest ich już 300 (1/3).

20.XI.1940 r. – po naciskach, prośbach o Maksymiliana Niemcy zezwalają na korzystanie z maszyn i druk RN w nakładzie 120 000 sztuk, ale 30.I.1941 r. otrzymuje kategoriyczny zakaz. Oddaje się pracy na dokończenie summy mariologicznej.

17.II.1941 r. , godz. 9.45 – o. Maksymilian zostaje aresztowany przez Niemców z powodu nielegalnego prowadzenia nowicjatu i seminarium duchownego, wrogich Rzeszy tekstów MD i RN, spreparowanego przesłuchania byłego franciszkanina, wydalonego na początku wojny z klasztoru w Niepokalanowie, brata Gorgoniusza Rembisza. Przetrzymany jest w warszawskim Pawiaku.

28.V.1941 r. – wraz z grupą 320 więźniów zostaje wywieziony do obozu Auschwitz (Oświęcim), gdzie otrzymuje nr 16670. Podtrzymuje ludzi w nadziei, spowiada, dużo się modli.

29.VI.1941 r. – tego dnia ucieka z obozu Zygmunt Pilawski (nr 14156). Za ten czyn 10 więźniów zostaje wybranych na bunkier głodowy. Wśród nich Franciszek Gajowniczek (nr 5659), który rozpacza. O. Maksymilian prosi o wymianę za niego. Komendant Fritzsch zgadza się. Mimo trudnych warunków żyje aż 386 godzin i **14.VIII.1941 r.** po zastrzyku z fenolu (Hans Bock, nr 5) spotyka się z ukochaną Niepokalaną.

MARYJA, MARYJNOŚĆ wg o. Maksymiliana

- + Co dzień bardziej stawajmy się Niepokalanej i w Niej i przez Nią Jezusowymi, Bożymi, a nie czasem obok Niej. Nie służymy Bogu Ojcu i Panu Jezusowi i Niepokalanej, ale Bogu w Panu Jezusie i przez Pana Jezusa, a Panu Jezusowi w Niepokalanej i przez Niepokalaną. Z Nią zaś, w Niej i przez Nią Panu Jezusowi. A z Nim, w Nim i przez Niego Bogu Ojcu. A Duch Święty? On w Niepokalanej, jak Druga Osoba w Trójcy Przenajświętszej Syn Boży w Panu Jezusie. Z tą jednak różnicą, że w Panu Jezusie są dwie natury, Boska i ludzka, a jedna osoba Boska. Niepokalanej zaś i natura i osoba różni się od natury i osoby Ducha Przenajświętszego. Zjednoczenie jednak to jest tak niewysłowione i doskonałe, że Duch Przenajświętszy działa tylko przez Niepokalaną swą Oblubienicę. Stąd Ona Pośredniczką łask Ducha Przenajświętszego.
- + Czcząc więc Niepokalaną, czcimy w szczególny sposób Ducha Przenajświętszego o tak jak łaska spływa na nas od Ojca przez Syna i Ducha Świętego, tak słuszne owoce tej łaski wstępują od nas do Ojca w porządku odwrotnym, tj. przez Ducha Świętego i Syna czyli Niepokalaną i Pana Jezusa.
- + Dla o. Maksymiliana Maryja jest najdoskonalszą ikoną Ducha Świętego, bo jest przeniknięta Duchem, czyli cała przeniknięta jest Boską obecnością.
- + Ona jest Boga. Jest Boga w sposób doskonały, do tego stopnia, że jest jakby częścią Trójcy Przenajświętszej, chociaż jest stworzeniem skończonym. Co więcej jest nie tylko służebnicą, córką, rzeczą, własnością itd. Boga, ale jest Matką Boga. Tu dostaje się zawrotu głowy ... jest jakby ponad Bogiem, tak jak matka jest ponad synami, którzy muszą ją czcić.

MARYJA, MARYJNOŚĆ wg o. Maksymiliana

+ Przez kogo Jezus przyszedł na świat? Kto wychowywał Pana Jezusa? Komu On był posłuszny? Wychowała Go Matka Najświętsza, Ona to własną piersią Go karmiła. Jej był posłuszny nawet podczas swej 3-letniej pracy apostołskiej. Pan Jezus narodził się z Matki Najświętszej, potrzebował Jej pomocy. Nam cóż tu pozostaje? Pozwolić się wychować Matce Najświętszej na wzór Pana Jezusa. Jak to zrobić? Nie przez uczucia, ale przez wolę. Emocje przemijają, myśli także, ważne jest tylko to, by pozostać wiernym podjętej decyzji i wszystko, co istotne zawierać Matce Bożej, a także wypełniać Jej wolę. Oddanie się Maryi oznacza także zgodę, by Duch Święty za Jej pośrednictwem kochał Jezusa, bo Ona jest Jego Oblubienicą.

+ Ona jest stworzeniem jak każdy człowiek, ale na mocy specjalnego wybrania staje się stworzeniem najbardziej przebóstwionym, przemienionym łaską, prowadzącym innych do Boga.

+ Maryja jest najpewniejszą drogą do Boga.

Ktoś przypuśćmy, chciałby się dostać do Gdańska, to powie: pójdę do Gdańska czy do pociągu? Oczywiście pociągiem do Gdańska. Albo chciałby się dostać na dach, czyż powie: wejdę na dach czy na drabinę? Naturalnie drabiną na dach. Tak i my do nieba nie mamy innej, pewniejszej i łatwiejszej drogi, jak Niepokalaną. Starajmy się tylko być Niepokalanej. Jeżeli będziemy Jej oddani, to Ona sama doprowadzi nas do Serca Jezusowego, do Najświętszego Sakramentu, do Trójcy Przenajświętszej. Gdy zbliżamy się do Niej, wtedy prawdziwie poznamy i kochamy Pana Jezusa.

MARYJA, MARYJNOŚĆ wg o. Maksymiliana

+ Bóg jest godzien czci doskonałej i nieskończonej, a człowiek jest zdolny jedynie do czci skończonej i niedoskonałej. I dopiero Jezus, Wcielone Słowo, w pełni człowiek i w pełni Bóg, sprawił, że w Nim i przez Niego stała się możliwa część doskonała i pełna. To dlatego Jezus jest Jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, a każda modlitwa kończy się słowami „przez Chrystusa Pana naszego”. Ale chociaż ta część Pana Jezusa, jaką On oddaje Bogu Ojcu, jest doskonała, to jednak cześć oddawana przez nas Jezusowi nie jest doskonała. Od rana do wieczora potykamy się i upadamy, i wszędzie spotykamy w sobie wiele niedoskonałości. Nasza cześć dla Jezusa jest nie tylko niedoskonała, ale też skalana przez nasze grzechy. Z wyjątkiem Matki Najświętszej wszyscy oddajemy cześć Panu Jezusowi niedoskonałą, skalaną i skończoną. I właśnie dlatego Jezus ustanowił Maryję pośredniczką, która kieruje nas do Niego, a przez Niego do Boga Ojca. Ona jedyna tylko oddaje Panu Jezusowi cześć nieskalaną. To co Maryja daje Panu Jezusowi jest nieskalane, a Pan Jezus zaś oddaje to Bogu Ojcu jako nieskończone. Wtedy ta cześć, którą my oddajemy Panu Jezusowi przez Maryję, jest i nieskalana i nieskończona.

opracowanie na podstawie źródeł:

Tomasz P. Terlikowski, *Maksymilian M. Kolbe. Biografia Świętego Męczennika.*

Czesław Ryszka, *Wiara i ofiara. Życie, dzieło i epoka śn. Maksymiliana M. Kolbe.*